PRZYMOWIENIE SIĘ
J. W. JMCI PANA
BUTRYMOWICZA
PODSTAROSTY i POSŁA PINSKIEGO,
NA SESSYI PROWINCYONALNEY

Dnia 10. Października 1788. Roku.

w WARSZAWIE MIANE.

JOO. JWW. Moi Wielce Miłościwi Panowie i Dobrodzieie.

STan Rycerski, w Osobie którego My Posłowie tu stawamy, tak daleko iest przekonany o potrzebie pomnożenia sił Kraiowych i wzmocnienia Rzeczypospolitey, iż naywiększą gotów iest uczynić z siebie Ofiarę i naywiększe przyiąć na siebie Podatki, żąda tylko pierwiey dwóch rzeczy, *pierwsza*, ażeby wiedział na co Podatki składać będzie, toiest: ażeby ustanowiona była naypierwey liczba Woyska, *druga*, ażeby Rzeczpospolita postąpiła z nim iak Matka z Dziećmi, nie zaś iak Macocha, Matka albowiem Dzieci swoie, gdy karze lub gładzi, gdy karmi czyli odziewa, czyni to z naywiększym umiarkowaniem i powinną dobrey Gospodyni Ekonomiką, Macocha zaś bez żadnego względu iednych ochrania, a drugim przykrości czynić dopuszcza; żąda tedy Stan Rycerski, ażeby Rzeczpospolita weyrzawszy w przód w ogólne swoie Fundusze, one obróciła na Woysko, potym gdyby

z teraźnieyſzych wydatków Skarbu, mniey potrzebne pokaſſowawſzy expenſa, tę Summę także naznaczyła Woyſku, a dopiero co nie będzie doſtarczać, choćby to naywiękſzą ſkładało Summę, ażeby nowemi na Obywatelów dokompletowała Podatkami, inaczey byłoby Stanowi Rycerſkiemu boleśnie patrzeć na to, ażeby Funduſze ogólne Rzeczypoſpolitey i niepotrzebne Jey expenſa utrzymywały ſię iak dotąd, a Obywatel nowemi zoſtał obciążony Podatkami.



w Drukarni Piotra DUFOUR Konſ: Nadw: J. K. M Dyr: Druk: Korp: Kad: mieſzkaiącego w Rynku Miaſta Starey Warſza: Nr: 58.